

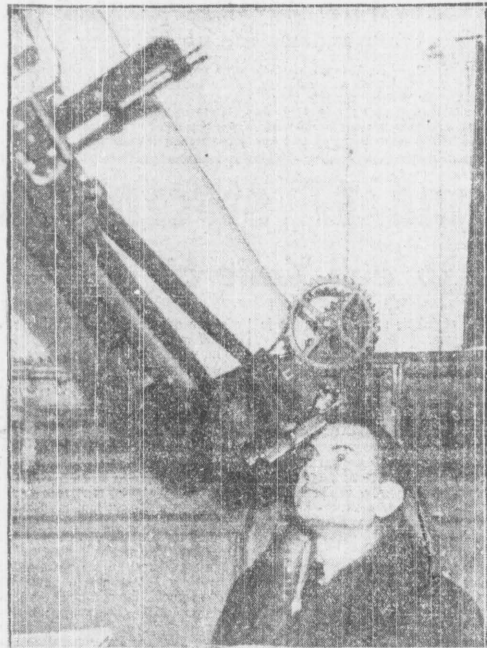
REDAKCJA I ADMINISTRACJA
BIAŁYSTOK
BYRKA KOŚCIUSZKI
 Kanto P.K.O.
Ceny ogółne
 Za numer 500, za tydzień
 15 gr. w tygodniu
 70 gr. w drobnych 50

nnik Białostocki



DZIS PEŁNA TABELA LOTERJI i pełna tabela wygranych POZYCZKI INWESTYCYJNEJ

Pościg w balonie za... księżycem Obserwacje zaćmienia z ponad chmur Wyprawa polskiego astronoma z kpt. Burzyńskim



no opad śnieżny, na wysokości 700 metr, pułap chmur.
 Po upływie jednej godziny lotu od chwili startu, szybując wśród gęstych chmur i śnieży, osiągnęło to wysokość 3000 metr.
 Wobec znacznego dodatkowego obciążenia powłoki balonu grubą warstwą śniegu i konieczności wyzerpania wskutek tego balastu, pilot zdecydował lądowanie, które odbyło się pomiędzy o g. 18.20 na polach wsi Antaniewo, 10 km. na zachód od Ostrowia Mazowieckiego, w odległości 70 km. od Warszawy.
 Przy pomocy użytego balonu w danych warunkach nie można się było w tym dniu wnieść ponad wyjątkowo grubą warstwę chmur i dokonać bezpośrednich obserwacji zaćmienia.
 Poczyniono natomiast szereg dodatkowych prób i doświadczeń, przemawiających na korzyść celowości takiej ekspedycji w przyszłości, o czym będzie przy użyciu balonu nieco więcej o zasięgu wzmów od 4 do 6,000 metr.
 Stabilizacja obserwatora kosza balonu okazała się zupełnie zadowa

lająca dla doonywania w tych warunkach obserwacji. Bez zarzutu również działały sygnały dokładnie go czasu, nadawane specjalnie w tym celu co godzinę przez Polskie Radio w Warszawie. Sygnały te pozwoliły — jak stwierdzono podczas lotu — wyznaczyć z dostateczną do kładnością poprawki chronometrów zabranych przez obserwatora. Również lądowanie przeprowadzone podczas ciemnej i chmurnej nocy z wielką precyzją przez pilota, nie odbiło się ujemnie na narzędziach i chronometrach.
Zaćmienie doskonale widoczne w Abisynji
 ASMAR, 9.1. Zaćmienie księżycowe, które było można doskonale obserwować w Abisynji sprawiło wielkie wrażenie na tubylcach po obu stronach frontu.
 Tysiące mieszkańców wyległo przed swe domy z prerażeniem na trząc na niebo.
 Zaćmienie księżycowe, które trwało 2 godziny, jest dla zabobnych tubylców dowodem wielkich wydarzeń.

Zmiana na stanowisku ministra komunikacji

W najbliższym czasie ustąpi z zajmowanego stanowiska minister komunikacji inż. M. Butkiewicz.
 Teke kolei obejmie pułkownik dypl. J. Urych, zastępca wiceministra spraw wojskowych, b. szef oddziału IV Sztabu Głównego, w którym to wdziale koncentrował się sprawą komunikacyjną państwa.
 Pan minister inż. Butkiewicz ustępuje po 3 i pół letniej pracy, pełniącej dodatnich rezultatów.
 Dość wspomnieć, iż zdołał w ciężkich latach kryzysu wyprowadzić koleje ze stanu deficytowego i uczynić je przedsiębiorstwem dochodowym.



Min. inż. M. Butkiewicz



Pik. J. Urych

Masowe egzekucje przy pomocy gazów trujących Syberja buntuje się przeciw Sowietaom

LONDYN, 9.1.
 Mandżurska urzędowa agencja telegraficzna donosi, że od kilku już dni cała wschodnia Syberja od jeziora Baikalskiego aż po Władywostok ogarnięta jest ruchem powstania, skierowanym przeciwko władzy sowieckiej.
 Pierwszy wypadek wyraźnego buntu zdarzył się w okolicy jeziora Baikalskiego, gdzie chlony tamtejsi odmówili wydania zadanego od nich „deputatu” zbożowego.
 Do zbuntowanego okręgu wysłała specjalną komisję śledczą w asyście dużego oddziału GPU.
 Zajątkie to stało się hasłem do ruchawki, która szybko ogarnięta zaczęła całą wschodnią Syberję. Oprócz buntów, krwawo stłumionych przez GPU, codziennie zdarzały się liczne akty sabotażu i zamachy bombowe, zwłaszcza na linie kolejowe, urzędy sowieckie i kluby komunistyczne.
 Jak stwierdzono w szeregu starć między oddziałami GPU i powstańcami, zostało dotąd zabitych przeszło 500 ludzi.
 Dokonano masowych aresztowań. Okazało się przytem, że w rewolucję błąd udziału nawet nie którzy członkowie partii komunistycznej. Ci są tracieli bez szary.
 Wyroki śmierci ferowane są przez sądy GPU tak dalece masowo, że skazańców nie rozstrzeliwano, lecz zabijano przy pomocy gazów trujących.
 Sytuacja staje się dla władz so-

wieckich coraz groźniejsza, w związku z czym do Syberji wschodniej wysłał z Moskwy komisarzy spraw wewnętrznych Jagoda. (sk.)

W obserwatoriach próżno starano się dojrzeć zaćmienie księżycowe. Gesty uniemożliwiły obserwacje.
 Przepadające w ubiegłą środę całkowite zaćmienie księżycowe, widoczne w całej Polsce, oczekiwane było nietyko przez uczonych, lecz o wiele liczniejsze rzesze laików, z ogromnym zainteresowaniem.
 Zawisło, zapowiadające szereg efektownych momentów, jak zmniejszenie lewego, względnie prawego brzegu tarczy księżycowej, wejście w półcień ziemi, całkowite zaćmienie, nadające naszemu satelicie barwę szaro - miedzianą, trwało dość długo, bo 5 godz. i 45 min., rozpoczynając się o godz. 16 m. 17, a kończąc o 22 m. 02, przyczem kulminacyjny punkt, czyli zaćmienie całkowite trwało 23 m.
 Zaćmienia księżycowe należą do najefektowniejszych zjawisk niebieskich.
 Okrzaski kształt cienia ziemi widoczny na księżycowej tarczy, stanowią nieetyki dowód kulistości naszego globu.
 Podczas całkowitego zaćmienia, ciemnieje kolor nieba, dzięki czemu pojawiają się i błędsze gwiazdy, normalnie trudno dostrzegalne.
 Niestety, zaćmienia księżycowe nie widzieliśmy.
 Niebo zasnuły gęste chmury, z których wkrótce zaczął padać drobny deszcz.
 Niefortunne warunki atmosferyczne przewidywało obserwatorium astronomiczne Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie i zorganizowało, przy zyczeniu i poparciu władz wojskowych, ekspedycję balonową z Jabłonną, celem obserwacji zaćmienia ponad chmurami.
 Próba zaobserwowania z balonu przebiegu całkowitego zaćmienia księżycowego, miała — według komunikatu obserwatorium warszawskiego — przebieg następujący:
 Start balonu wziętego, pilotowanego przez kpt. Z. Burzyńskiego odbył się w Legionowie o g. 16,25 wśród deszczu i chmurze nieba.
 Na wysokości 400 metr, napotka-

Krwawa walka z bandytami w kawiarni Jeden ze sprawców napadu na kantor w Warszawie zabity drugi bandyta - ciężko ranny

Polícia warszawska znalazła się na tropie zuchwałych opryszków, którzy dokonali napadu na kantor kolektury i loterii państwowej Juliana Langera w Warszawie przy ul. Targowej 46.
 Opryszkowie zastali w sklepie tylko kasjerkę Ostrogórska, której zakablowali usta, związali ręce i nogi a następnie porwali woreczek z pieniędzmi.
 Stołeczny Urząd śledczy dokonał obław i rewizji we wszystkich podejrzanych lokalach.
 W drodze konfidencjonalnych informacji funkcjonariusze Urzędu śledczego otrzymali wiadomość, iż uczestnicy zuchwałego napadu na kolekturę ukrywają się w kawiarni nielokalnego Kotowskiego przy ul. Żelaznej 95-A. Na miejsce natychmiast wydelegowano kilku wadliwych, którzy otoczyli dom przy ul. Żelaznej, a jednocześnie kilku policjantów usiłowało dostać się do kawiarni przez bramę.
 Nie udało się jednak opryszków zatrzymać bez walki. Najwzdorniejsi półnормowani o związaniu się z policjantami przywalił policjantów gradem kul. Wywiązała się strzelanina, w czasie której jeden z opryszków padł trupem na miejscu, rażony kulą w serce, drugiego zaś postrzelono w głowę. Przybyłszy na miejsce lekarz stwierdził zgon lednego opryszka, drugiego zaś w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Dz. Jezus.
 Rewizja uwiaryli, że bandyci zaangażowani w rewolwory posiadali przy sobie około 2,000 nabołów. Nazwiska opryszków ustalane są obecnie przez wydział restrycyjny Urzędu śledczego. Sądząc z posiadanych w tak dużej ilości nabołów oraz ze sposobu dokonanego napadu i stosowanej walki, jaką podjęli oni w obronie przed policjantami, należy przypuszczać, że są to zawodowi bandyci, zdecydowani na każdy czyn.
 Właściciele kawiarni Kotowskiego, który nieprawdopodobnie był w znowie z opryszkami i dawał im u siebie schronienie, z polecenia prokuratora aresztowano.
 Zabitym bandytą okazał się brat Kotowskiego, Marjan.

Zbrojny napad na rozgłośnie Przemówienia antyrządowe w radio peruwiańskim

LIMA (Peru), 9.1. — Wobec nocy 20 uzbrojonych i zamaskowanych mężczyzn wtargnęło do gmachu, w którym mieści się rozgłośnia radiowa, gdzie po obezwładnieniu całego personelu wygłosili do mikrofonu przemówienia antyrządowe, poczyni zbignię.
 Policia wszczęła śledztwo, lecz nie natrafiła dotychczas na żadne ślady.
 Właściciele kawiarni Kotowskiego, który nieprawdopodobnie był w znowie z opryszkami i dawał im u siebie schronienie, z polecenia prokuratora aresztowano.
 Zabitym bandytą okazał się brat Kotowskiego, Marjan.

Krwawy strajk w Argentynie 42 zabitych, 200 rannych

LONDYN, 9.1. — Tel wł. — Proklamowany w Argentynie, to też wezwano do pomocy satelion włoską. Złotrzenie rozpoczęło regularne obciążenie robotników, przyjeżdżających do miasta, w celu wywrotki i przerwał dopływ prądu do miasta.
 Policia była zbyt słaba, żeby przeciwstawić się terrorystom, to też wezwano do pomocy satelion włoską. Złotrzenie rozpoczęło regularne obciążenie robotników, przyjeżdżających do miasta, w celu wywrotki i przerwał dopływ prądu do miasta.
 W dzielnicy Villa de Voto doszło do kłótni między strzelanin między policjantami i robotnikami. Zarówno tu, jak i w elektrowni, wielu ludzi zostało zabitych. Na przedmieściach strajkujący atakowali wszelkie furmanki i samochody, wiozące żywność do miasta.
 Kilka samochodów przewrócono i spalono.
 Gdy miasto usiłowało uruchomić komunikację autobusową przy pomocy nowozamontowanych szoferów, strajkujący kierowcy wdarli do słownych żądań i podłożyli ogień, przebiegły trzy autobusy.
 W prowincji Santa Fe wybuchła formalna rewolucja wśród robotników rolnych. Tłumy robotników, ubrodzonych w wibry i inne narzędzia rolnicze, a częściowo rewolwery napadła na wielkie farmy i terrorizacja właścicieli.
 W Buenos Aires i w miastach prowincjonalnych zabitych zostało ponad 42 osoby; zrównano do strasno po licję, jak i robotników. Ciężko rannych jest zgora 200. W samem tyłku Buenos Aires aresztowano półtora tysiąca ludzi.
 Rzecz charakterystyczna że strajkujący rozporządzała wielką ilością broni, co świadczy, iż rewolta strajkowa była oddawna przygotowywana z wielkim nakładem pieniędzy. W Buenos Aires powszechnie twierdzą, że fundusze strajkowe, oraz wielkie sumy na uzbrojenie robotników, dostarczono zostały przez centralę komunistyczną, która ma'no likwidację rewolucji w Brazylii i posiadała świetlicę w Montevideo, widocznie gdzieś w chłody, wiozące żywność do miasta, Północnoe Ameryce jeszcze bliżej.

Sensacyjny zatarg pod Mogilnem o historyczne kamienie w Gębicach

W miasteczku Gębice, powiatu mogileńskiego, jeden z mieszczanów, Jacek Chlebik, jeden z przed jego domem znajdowały się 2 wielkie kamienie, o 2 m. średnicy, które kiedyś służyły do wymieriania kar obywateli, nie płacących podatków. Mianem te mieszczyński podatnicy musieli stać przy tych kamieniach po kilka godzin.
 Pewnie nocy historyczne kamienie znikły sprzed domu Niemca, Jacek odnalazł je przed pomnikiem Poleżych i spomni kilku sąsiadów chłubi, je przewieźć - spowrotem na poprzednie miejsce.
 Sprzeciwili się temu mieszkańcy Gębic, którzy zbrali się przed pomnikiem i doszli do awantury, gdyżby nie to, że jeden z obywateli zawiadomił telefonnie o zażeniu starosta. Ten ożreziel, że kamienie są własnością miasta i nie wolno ich ruszać spod poniku.
 „Wedługnie” kamienie stanowią dziś największą atrakcję i przedmiot największego zainteresowania w Gębicach.
 BOMBAJ, 9. 1. Mahatma Gandhi poważnie zachorował.

Handlarze młodych Albanek wywieźli 160 dziewcząt do Erytrei

WIEDEN, 9.1.
 Z Tirany nadeszła wiadomość, że aresztowano tam 5-ciu bogatych, znanych kupców albańskich, którzy — jak się okazało — wywozili młode dziewczęta albańskie do Erytrei i sprzedawali je tam pewnemu Grekowi, utrzymującemu w Asmarze i w wszystkich większych miastach, posiadających własną załogę wojskową — domy rozpusty.
 Dziewczęta werbowane były przez owych kupców w charakterze sióstr miłobrodzian.
 Jak stwierdzono, w ciągu dwu miesięcy wywieziono do Erytrei około 160 dziewcząt.
 Oporząd owych 5-ciu kupców, aresztowany został również pewien wyższy urzędnik albański, który ułatwiał wywiezienie żywego towaru. (CL)

Bloto-nowy wróg Włochów 92 okręty francuskie w obroniu wojennym

Deszcz flumi zapal bojowy Angly mogą spokojnie odwołać część fity

Gwałtowne newsy ogarniały stolice w całej Abisynii, naraziła wszędzie dłafla wojenna włoska wokoło. Natomiast Abisycyzy, wyszkolony stacnie do okoliczności, kontynuują swe natarcie w okrogu Tembien i pod Makalla.

Włosi onucili liz pod Makalla wszytkie okoliczne wioski, a jak zapewnia ją broda abisycyzy, cała okolica na wschód i południe od tego miasta jest już w rękach Abisycyzy.

Odwrót Włochów w tym rejonie przypisać należy obawie odrocenia ich od Makalli wskutek zniszczenia przez deszcz wszystkich dróg.

Colajaco się oddziały włoskie zmniejszone były w jednym punkcie porzucił zwoje i parę samochodów transportowych, wyszły w bójce.

Pod samą Makallę nie dopuszcza Abisycyzyk silny włoski ogień działowy.

Na froncie południowym lotnicy włoscy bombardowali miasto Sassaba neh.

Jeden z samolotów, prawdopodobnie trafiony pociskiem abisycyzy, zapalił się w powietrzu i spadł na ulicę miasta. Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu.

Situacja rewolta

rewolta, która została całkowicie stłumiona w październiku, wprawdzie Godziam wybuchła przed kilku dniami.

Ludność została dedżakowi Tespau szefowi wojsk przystąpiła do stłumienia buntu, trzech głównych kierowników ruchu: dedżaka Gasahana, dedżaka Hilla, szefa zwołała ssa Hilla i ssa dedżaka Wedzadu.

Powstanie wybuchło na podłożu rywalizacji i zazdrości pomiędzy kilku drobnymi szefami lokalnymi, pragnącymi wykorzystać obecną niernominalną sytuację.

Na froncie północnym samoloty włoskie zrzucały odczoły w języku amhariskim, nawołując Abisycyzyk do buntów przeciw nadmiernym podatkom, nakładanym przez rząd centralny.

Wśród aresztowanych znajduje się dr. Rozuka, profesor instytutu Humberta I-go, porucznik milicji; kaszycyzyk Liberto, który kierował wychowaniem młodych w szkole w Makalle i Ti Alongo, niższy funkcjonariusz konsulatu włoskiego.

Nominacja ta placówce w Mukdenie naciele specjalne znaczenie i jest ona wyrazem dobrych stosunków włosko-japońskich, przyciem podkreśla ona wagę, jaką Włosi przywiązują do nowego państwa Mandżuko.

Ziemia z Besarabji na cześć Marszałka Pilsudskiego

Wczoraj w południe konsul Rzeczypospolitej w Kiszyniowie p. Aleksander Poncet de Sandon złożył do maszyni kopca Marszałka Józefa Pilsudskiego na Sowieckiej ziemi z historycznych miejscowości Besarabji, złączonych z pamięcią sławę oręza polskiego.

Ziemia, zabrana przez Polaków w Besarabji przywiozł do Krakowa p. konsul w pięknej urnie, ufundowanej przez wszystkie polskie organizacje na terenie Besarabji.

Rząd w obronie robotników przeciw zakusom przemysłowców

Jak się dowiadujemy powołana będzie dla życia i stabilizacji czasy specjalna komisja międzyministerialna, której zadaniem będzie ustalenie sposobów przeciwdziałania próbom obniżania zarobków robotniczych.

W skład komisji wejda przedstawiciele ministerstwa przemysłu i handlu, opieki społecznej, skarbu, spraw wewnętrznych i komunikacji. Komisja urzędować będzie w ministerstwie przemysłu i handlu. Pierwszym zadaniem komisji będzie rozpatrzenie sytuacji w prze-

LONDYN, 9.1. Dwie eskadry francuskie, razem 92 jednostki, rozpoczynają manewry na Morzu Śródziemnym, względnie w jego pobliżu. Jedno-

czesnie kilka jednostek floty brytyjskiej zostało odwołanych z Morza Śródziemnego lub z Gibraltaru. Te dwa fakty w oczach Anglików łączą się ze sobą i uważane są za dowód, jak ścisłym jest porozumienie wojskowe francusko-angielskie.

Wprawdzie w Paryżu i w Londynie wydano oficjalne komunikaty, wedle których dyslokacje okrętów nie mają związku z obecnymi wydarzeniami, ale nikt nie daje im wiary.

Anglijska zachwyceni manewrami floty francuskiej i nie chce wyzrec się tej satysfakcji.

Podkreśla się tu, że naciskiem, że w chwili gdy Liga Narodów obradować będzie nad sankcjami natowiem, manewry floty francuskiej ostrzegają będą Włochy przed wszelkimi „aktami szaleństwa”. Każde bowiem chwili flota francuska mogłaby przysięść z pomocą angielskim okrętom, zaakozowanym przez Włochów.

Zresztą okręty angielskie odwołane do Anglii, zostaną zastąpione przez inne. Ta tylko będzie różnica, że nowe okręty, wśród których znajdują się największe nancerniki świata „Rodney” i „Nelson”, udziela się nie na Morze Śródziemne lecz na Atlantyk. Trzymać się on-

czesnie kilka jednostek floty brytyjskiej zostało odwołanych z Morza Śródziemnego lub z Gibraltaru. Te dwa fakty w oczach Anglików łączą się ze sobą i uważane są za dowód, jak ścisłym jest porozumienie wojskowe francusko-angielskie.

Wprawdzie w Paryżu i w Londynie wydano oficjalne komunikaty, wedle których dyslokacje okrętów nie mają związku z obecnymi wydarzeniami, ale nikt nie daje im wiary.

Anglijska zachwyceni manewrami floty francuskiej i nie chce wyzrec się tej satysfakcji.

Podkreśla się tu, że naciskiem, że w chwili gdy Liga Narodów obradować będzie nad sankcjami natowiem, manewry floty francuskiej ostrzegają będą Włochy przed wszelkimi „aktami szaleństwa”. Każde bowiem chwili flota francuska mogłaby przysięść z pomocą angielskim okrętom, zaakozowanym przez Włochów.

Zresztą okręty angielskie odwołane do Anglii, zostaną zastąpione przez inne. Ta tylko będzie różnica, że nowe okręty, wśród których znajdują się największe nancerniki świata „Rodney” i „Nelson”, udziela się nie na Morze Śródziemne lecz na Atlantyk. Trzymać się on-

jednak będą blisko Gibraltaru i kiedy chwili będą mogły zawiązać się

Zamordowany jen ee



Lotnik włoski Tito Minuti, który — jak twierdzą Włosi — wzięty do niewoli przez Abisycyzyk, został przez nich zamordowany, poczem głowę jego obroszoną w trumnie po ulicach Farraru.

Dzień polityczny

Na stanowisku szefa biura personalnego w ministerstwie skarbu nastąpiła zmiana.

Dotychczasowy szef tego biura, major Włodzimierz Zieliński ustąpił ze swego stanowiska.

Kierownictwo biura personalnego powierzono dr. Wiktorowi Marynowskiemu, naczelnikowi biura przedzielonego w temże ministerstwie.

Deportacja 6 Włochów z Malty

LAVALLETTA (Malta), 9.1. Połecia przeprowadziła rewizję w mieszkaniach 14 osób, wśród których znajdują się dwie Angielki.

Wszystkie osoby, których większość stanowią Włosi, przesiadczą, poczem 8 osób zwolniono, 5 aresztowanych Włochów zostanie dzisiaj deportowanych.

Dobre stosunki włosko-japońskie

RZYM, 9.1. Generalnym konsulem włoskim w Mukdenie mianowany został

Weilshoht, który od roku 1934 był radcą ambasady włoskiej w Tokio.

Obrady budżetowe Sejmu

Prace budżetowe rozpoczynają się goznie dni sejmowe.

Komisja budżetowa przystąpi do merytorycznych obrad nad preliminarzem budżetu państwa.

W dniu dzisiejszym rozpatrzone zostaną budżety Prezydenta Rzeczypospolitej, Sejmu i Senatu a w godzinach popołudniowych na porządek dzienny znajdzie się budżet Prezydium Rady Ministrów.

zostaną budżety Prezydenta Rzeczypospolitej, Sejmu i Senatu a w godzinach popołudniowych na porządek dzienny znajdzie się budżet Prezydium Rady Ministrów.

Sprawa rozbudowy miast na komitecie ekonomicznym ministrów

Drżąc pod przewodnictwem p. wicepremiera i ministra skarbu Kwiatkowskiego odbędzie się drugie spotkanie na porządku dziennym z Komitetem ekonomicznym go ministrów.

Na posiedzeniu tem rozważano będą, wobec upływającego w dniu 15 stycznia b. r. terminu pełnomocnictw do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy, dalsze projekty u-stawodawcze, a m. in. na porządku dziennym znajdzie się projekt noweli do rozporządzenia Prezy-

dentu Rzeczypospolitej o rozbudowy miast.

Strój „siamskie” w Norwegji

KOPENHAGA, 9.1. — Tel. w. — Jak donoszą z Oslo, pewna wianiczka norweska urzędzila dwie bliźniaczki zrodziłe ze soba.

Pełna fabela wygranych Pożyczki Inwestycyjnej III-ci dzień ciąglenia

(Pierwszy numer oznacza nr. serii, drugi nr. obligacji).

Wczoraj w trybunale danu dzisiejszy Pożyczki Inwestycyjnej premia po 500 złotych padły na: 10 423-30 423-40 433-30 433-40 443-30 443-40 453-30 453-40 463-30 463-40 473-30 473-40 483-30 483-40 493-30 493-40 503-30 503-40 513-30 513-40 523-30 523-40 533-30 533-40 543-30 543-40 553-30 553-40 563-30 563-40 573-30 573-40 583-30 583-40 593-30 593-40 603-30 603-40 613-30 613-40 623-30 623-40 633-30 633-40 643-30 643-40 653-30 653-40 663-30 663-40 673-30 673-40 683-30 683-40 693-30 693-40 703-30 703-40 713-30 713-40 723-30 723-40 733-30 733-40 743-30 743-40 753-30 753-40 763-30 763-40 773-30 773-40 783-30 783-40 793-30 793-40 803-30 803-40 813-30 813-40 823-30 823-40 833-30 833-40 843-30 843-40 853-30 853-40 863-30 863-40 873-30 873-40 883-30 883-40 893-30 893-40 903-30 903-40 913-30 913-40 923-30 923-40 933-30 933-40 943-30 943-40 953-30 953-40 963-30 963-40 973-30 973-40 983-30 983-40 993-30 993-40 1003-30 1003-40 1013-30 1013-40 1023-30 1023-40 1033-30 1033-40 1043-30 1043-40 1053-30 1053-40 1063-30 1063-40 1073-30 1073-40 1083-30 1083-40 1093-30 1093-40 1103-30 1103-40 1113-30 1113-40 1123-30 1123-40 1133-30 1133-40 1143-30 1143-40 1153-30 1153-40 1163-30 1163-40 1173-30 1173-40 1183-30 1183-40 1193-30 1193-40 1203-30 1203-40 1213-30 1213-40 1223-30 1223-40 1233-30 1233-40 1243-30 1243-40 1253-30 1253-40 1263-30 1263-40 1273-30 1273-40 1283-30 1283-40 1293-30 1293-40 1303-30 1303-40 1313-30 1313-40 1323-30 1323-40 1333-30 1333-40 1343-30 1343-40 1353-30 1353-40 1363-30 1363-40 1373-30 1373-40 1383-30 1383-40 1393-30 1393-40 1403-30 1403-40 1413-30 1413-40 1423-30 1423-40 1433-30 1433-40 1443-30 1443-40 1453-30 1453-40 1463-30 1463-40 1473-30 1473-40 1483-30 1483-40 1493-30 1493-40 1503-30 1503-40 1513-30 1513-40 1523-30 1523-40 1533-30 1533-40 1543-30 1543-40 1553-30 1553-40 1563-30 1563-40 1573-30 1573-40 1583-30 1583-40 1593-30 1593-40 1603-30 1603-40 1613-30 1613-40 1623-30 1623-40 1633-30 1633-40 1643-30 1643-40 1653-30 1653-40 1663-30 1663-40 1673-30 1673-40 1683-30 1683-40 1693-30 1693-40 1703-30 1703-40 1713-30 1713-40 1723-30 1723-40 1733-30 1733-40 1743-30 1743-40 1753-30 1753-40 1763-30 1763-40 1773-30 1773-40 1783-30 1783-40 1793-30 1793-40 1803-30 1803-40 1813-30 1813-40 1823-30 1823-40 1833-30 1833-40 1843-30 1843-40 1853-30 1853-40 1863-30 1863-40 1873-30 1873-40 1883-30 1883-40 1893-30 1893-40 1903-30 1903-40 1913-30 1913-40 1923-30 1923-40 1933-30 1933-40 1943-30 1943-40 1953-30 1953-40 1963-30 1963-40 1973-30 1973-40 1983-30 1983-40 1993-30 1993-40 2003-30 2003-40 2013-30 2013-40 2023-30 2023-40 2033-30 2033-40 2043-30 2043-40 2053-30 2053-40 2063-30 2063-40 2073-30 2073-40 2083-30 2083-40 2093-30 2093-40 2103-30 2103-40 2113-30 2113-40 2123-30 2123-40 2133-30 2133-40 2143-30 2143-40 2153-30 2153-40 2163-30 2163-40 2173-30 2173-40 2183-30 2183-40 2193-30 2193-40 2203-30 2203-40 2213-30 2213-40 2223-30 2223-40 2233-30 2233-40 2243-30 2243-40 2253-30 2253-40 2263-30 2263-40 2273-30 2273-40 2283-30 2283-40 2293-30 2293-40 2303-30 2303-40 2313-30 2313-40 2323-30 2323-40 2333-30 2333-40 2343-30 2343-40 2353-30 2353-40 2363-30 2363-40 2373-30 2373-40 2383-30 2383-40 2393-30 2393-40 2403-30 2403-40 2413-30 2413-40 2423-30 2423-40 2433-30 2433-40 2443-30 2443-40 2453-30 2453-40 2463-30 2463-40 2473-30 2473-40 2483-30 2483-40 2493-30 2493-40 2503-30 2503-40 2513-30 2513-40 2523-30 2523-40 2533-30 2533-40 2543-30 2543-40 2553-30 2553-40 2563-30 2563-40 2573-30 2573-40 2583-30 2583-40 2593-30 2593-40 2603-30 2603-40 2613-30 2613-40 2623-30 2623-40 2633-30 2633-40 2643-30 2643-40 2653-30 2653-40 2663-30 2663-40 2673-30 2673-40 2683-30 2683-40 2693-30 2693-40 2703-30 2703-40 2713-30 2713-40 2723-30 2723-40 2733-30 2733-40 2743-30 2743-40 2753-30 2753-40 2763-30 2763-40 2773-30 2773-40 2783-30 2783-40 2793-30 2793-40 2803-30 2803-40 2813-30 2813-40 2823-30 2823-40 2833-30 2833-40 2843-30 2843-40 2853-30 2853-40 2863-30 2863-40 2873-30 2873-40 2883-30 2883-40 2893-30 2893-40 2903-30 2903-40 2913-30 2913-40 2923-30 2923-40 2933-30 2933-40 2943-30 2943-40 2953-30 2953-40 2963-30 2963-40 2973-30 2973-40 2983-30 2983-40 2993-30 2993-40 3003-30 3003-40 3013-30 3013-40 3023-30 3023-40 3033-30 3033-40 3043-30 3043-40 3053-30 3053-40 3063-30 3063-40 3073-30 3073-40 3083-30 3083-40 3093-30 3093-40 3103-30 3103-40 3113-30 3113-40 3123-30 3123-40 3133-30 3133-40 3143-30 3143-40 3153-30 3153-40 3163-30 3163-40 3173-30 3173-40 3183-30 3183-40 3193-30 3193-40 3203-30 3203-40 3213-30 3213-40 3223-30 3223-40 3233-30 3233-40 3243-30 3243-40 3253-30 3253-40 3263-30 3263-40 3273-30 3273-40 3283-30 3283-40 3293-30 3293-40 3303-30 3303-40 3313-30 3313-40 3323-30 3323-40 3333-30 3333-40 3343-30 3343-40 3353-30 3353-40 3363-30 3363-40 3373-30 3373-40 3383-30 3383-40 3393-30 3393-40 3403-30 3403-40 3413-30 3413-40 3423-30 3423-40 3433-30 3433-40 3443-30 3443-40 3453-30 3453-40 3463-30 3463-40 3473-30 3473-40 3483-30 3483-40 3493-30 3493-40 3503-30 3503-40 3513-30 3513-40 3523-30 3523-40 3533-30 3533-40 3543-30 3543-40 3553-30 3553-40 3563-30 3563-40 3573-30 3573-40 3583-30 3583-40 3593-30 3593-40 3603-30 3603-40 3613-30 3613-40 3623-30 3623-40 3633-30 3633-40 3643-30 3643-40 3653-30 3653-40 3663-30 3663-40 3673-30 3673-40 3683-30 3683-40 3693-30 3693-40 3703-30 3703-40 3713-30 3713-40 3723-30 3723-40 3733-30 3733-40 3743-30 3743-40 3753-30 3753-40 3763-30 3763-40 3773-30 3773-40 3783-30 3783-40 3793-30 3793-40 3803-30 3803-40 3813-30 3813-40 3823-30 3823-40 3833-30 3833-40 3843-30 3843-40 3853-30 3853-40 3863-30 3863-40 3873-30 3873-40 3883-30 3883-40 3893-30 3893-40 3903-30 3903-40 3913-30 3913-40 3923-30 3923-40 3933-30 3933-40 3943-30 3943-40 3953-30 3953-40 3963-30 3963-40 3973-30 3973-40 3983-30 3983-40 3993-30 3993-40 4003-30 4003-40 4013-30 4013-40 4023-30 4023-40 4033-30 4033-40 4043-30 4043-40 4053-30 4053-40 4063-30 4063-40 4073-30 4073-40 4083-30 4083-40 4093-30 4093-40 4103-30 4103-40 4113-30 4113-40 4123-30 4123-40 4133-30 4133-40 4143-30 4143-40 4153-30 4153-40 4163-30 4163-40 4173-30 4173-40 4183-30 4183-40 4193-30 4193-40 4203-30 4203-40 4213-30 4213-40 4223-30 4223-40 4233-30 4233-40 4243-30 4243-40 4253-30 4253-40 4263-30 4263-40 4273-30 4273-40 4283-30 4283-40 4293-30 4293-40 4303-30 4303-40 4313-30 4313-40 4323-30 4323-40 4333-30 4333-40 4343-30 4343-40 4353-30 4353-40 4363-30 4363-40 4373-30 4373-40 4383-30 4383-40 4393-30 4393-40 4403-30 4403-40 4413-30 4413-40 4423-30 4423-40 4433-30 4433-40 4443-30 4443-40 4453-30 4453-40 4463-30 4463-40 4473-30 4473-40 4483-30 4483-40 4493-30 4493-40 4503-30 4503-40 4513-30 4513-40 4523-30 4523-40 4533-30 4533-40 4543-30 4543-40 4553-30 4553-40 4563-30 4563-40 4573-30 4573-40 4583-30 4583-40 4593-30 4593-40 4603-30 4603-40 4613-30 4613-40 4623-30 4623-40 4633-30 4633-40 4643-30 4643-40 4653-30 4653-40 4663-30 4663-40 4673-30 4673-40 4683-30 4683-40 4693-30 4693-40 4703-30 4703-40 4713-30 4713-40 4723-30 4723-40 4733-30 4733-40 4743-30 4743-40 4753-30 4753-40 4763-30 4763-40 4773-30 4773-40 4783-30 4783-40 4793-30 4793-40 4803-30 4803-40 4813-30 4813-40 4823-30 4823-40 4833-30 4833-40 4843-30 4843-40 4853-30 4853-40 4863-30 4863-40 4873-30 4873-40 4883-30 4883-40 4893-30 4893-40 4903-30 4903-40 4913-30 4913-40 4923-30 4923-40 4933-30 4933-40 4943-30 4943-40 4953-30 4953-40 4963-30 4963-40 4973-30 4973-40 4983-30 4983-40 4993-30 4993-40 5003-30 5003-40 5013-30 5013-40 5023-30 5023-40 5033-30 5033-40 5043-30 5043-40 5053-30 5053-40 5063-30 5063-40 5073-30 5073-40 5083-30 5083-40 5093-30 5093-40 5103-30 5103-40 5113-30 5113-40 5123-30 5123-40 5133-30 5133-40 5143-30 5143-40 5153-30 5153-40 5163-30 5163-40 5173-30 5173-40 5183-30 5183-40 5193-30 5193-40 5203-30 5203-40 5213-30 5213-40 5223-30 5223-40 5233-30 5233-40 5243-30 5243-40 5253-30 5253-40 5263-30 5263-40 5273-30 5273-40 5283-30 5283-40 5293-30 5293-40 5303-30 5303-40 5313-30 5313-40 5323-30 5323-40 5333-30 5333-40 5343-30 5343-40 5353-30 5353-40 5363-30 5363-40 5373-30 5373-40 5383-30 5383-40 5393-30 5393-40 5403-30 5403-

Precz z zakrwawionymi pieniędzmi! Zdała od Europy! Dwa oblicza amerykańskiej neutralności

Od kilku dni oczy świata skierowane są na Stany Zjednoczone. Prezydent Roosevelt ogłosił oświadczenie, które niewątpliwie głęboko wrażyło wywołane w całym świecie. Nigdy bodaj jeszcze żaden nie wystąpił przeciw tendencjom imperialistycznym i zaborskim niektórych rządów, przeciw „kultuwności”, wyzwanemu przez nie, które — niestety — domyślać się — rządzone po dyktatorsku narody. Ale, że pomiędzy idealami pokojowymi, którym dał wyraz Roosevelt, a jego czynami zachodzi rozbieżność, opinia światowa jest zorientowana i czeka jak, koniec końców, wygładzi będzie ta sławna amerykańska „neutralność”.

Trzeba pamiętać o tem, że polityka amerykańska pozostaje pod wpływem wielu czynników. Amerykanie uważają się za coś lepszego od innych narodów. Są niewątpliwie pełni idealizmu, a jednocześnie nie są wielkimi egoistami. Są bardzo pokojowi, jednocześnie nie chcą ponieść istotnych ofiar na rzecz pokoju. I wysła przedewszystkiem o tem, jakby trzymała zdala od „przekleństwa” Europy, która myśli tylko o wojnie.

I dlatego cel nowej polityki amerykańskiej jest podwójny. Przedewszystkiem dla zadośćuczynienia idealizmowi narodu. Roosevelt chce położyć kres zyskom z wojny. Wielkie trusty naftowe, królowie stali i wszyscy t. zw. „handlarze armat” są głęboko zniechęceni przez naród, który wolał „precz z pieniędzmi, zarobionymi z przelewu krwi!”

A jednocześnie chodzi o to, aby Ameryka nie była wciągnięta do nowej wojny. Dotychczasowa polityka neutralności nie gwarantowała

bynajmniej Ameryce pokoju. Polegała ona bowiem na tem, że Stany Zjednoczone, traktując jednako strony walczące, kontynuowały z nimi handel. Musiało to oczywiście doprowadzić do różnych konfliktów, bo gdy zastosowana była blokada przeciw któremuś z państw, Stany Zjednoczone były skłonne przelać te blokady siłą, uważając ją za sprzeczną z zasadą wolności mórz.

W ten sposób w roku 1912 musiały wojować wbrew woli. W latach 1914 — 1916 o mało nie doszło do wojny Ameryki z Anglią, która przeprowadzała blokadę Niemiec. Dopiero ataki niemieckich łodzi podwodnych na okręty amerykańskie skłoniły Stany do opowiedzenia się za państwami sprzymierzeńcami.

Aby więc raz na zawsze uniknąć wciągnięcia w wojnę mimo woli, Stany Zjednoczone rezygnują z obrony swych praw do handlowania z wojującymi. Nie będą im sprzedawać swych surowców — swej ropy, bawełny, miedzi — i w ten sposób zmuszą ich do zaprzestania wojny.

Ta nowa polityka amerykańska ma swoje jasne i swoje ciemne strony. Z jednej strony umożliwia ona Lidze Narodów skuteczniejszą, niż dotąd, akcję na rzecz pokoju. Gdy trzeba będzie zarządzić blokadę napastnika, Anglia nie będzie musiała już się martwić, że popadnie z tego powodu w konflikt z Ameryką. Przed akcją zbrojową otwierają się więc całkiem nowe horyzonty, co już zapewne wkrótce da się odczuć.

Ale są także i cienie. Jeśli Stany Zjednoczone chciały stosować swe zasady neutralności w sposób bezwzględny, to jednakowo traktowałyby i napastnika i ofiarę. Nie badaliby, kto ma rację, nie

pomógłby słabszemu, lecz poprostu obu stronom wojującym nie sprzedawałoby broni i surowców. Ba, nawet kraje, któreby zostały wciągnięte do wojny, niosąc pomoc napadniętemu, nie mogłyby liczyć na surowce amerykańskie!

Urugałoby to najelementarniejszym zasadom sprawiedliwości i etyki. W rzeczywistości zachęciłoby to tylko wyznawców „kultu młocza”, o których mówił Roosevelt, do wojny, gdyż napastnik zgromadziłby sobie zapasy surowców, podczas gdy napadnięty nie mógłby już ich sobie sprokurować.

I dlatego oświadczenie Roosevelta tyle wzbudziło zastrzeżeń wśród narządów pokojowych.

Ale sądząc z ostatnich wiadomości, nadchodzących z Ameryki,

jest prawdopodobnem, że kongres udzieli prezydentowi prawa stosowania zakazów wywozowych tylko w stosunku do jednej ze stron wojujących, a więc tylko do napastnika. Byłoby to triumfem ideałów sprawiedliwości nad ciasnym egoizmem, jaki znajduje wyraz w doktrynie o „całkowitej” neutralności.

Trzeba wierzyć, że do tego dojdzie, bo przecież nie kto inny, tylko Stany Zjednoczone, proponowałyby użycie wojny za zbrodnia, a przecież niepodobna jednakowo traktować tych, którzy zbrodnia popełniają i tych, którzy padają jej ofiarą!

Jeśli w ten sposób sprawa zostanie załatwiona, to niewątpliwie stanowić to będzie doniosły krok naprzód w dziele pokoju.

Na ekranie życia

Policjantki zdały egzamin!

Zaobserwowano ostatnio, że liczba wypadków z dziećmi na ulicach znacznie się pomniejszyła. Jest to niewątpliwie zasługa policji kobiecej, zorganizowanej w Warszawie przed kilku miesiącami.

Policja ta zdała egzamin sprawności nie tylko w walce z przestępczością, ale również w zakresie ochrony dzieci — włóczęgów, pozahawianych nadzoru rodzicielskiego.

Jak ofiarne spełniają swój obowiązek kobiety — policjantki, ścadery w padek, jaki wydarzył się na placu Grzybowskim.

Przed kilku dniami dziecko, bawiące się tam bez opieki, znalazło się przed podającym autobusem. Przechodząca policjantka błyskawicznie zorientowała się w sytuacji, wypadła na jezdnię, chwyciła dziecko i zdążyła

uratować je przed niechybnym śmiertelnym wypadkiem.

Kilkumiesięczny, celujący złoźony egzamin wysokości sprawności przeobraził w Warszawie, jak niezbedna i szczerze służyła by inicyatywa powołania kobiecej policji. Zwalczająca w zakresie opieki nad dziećmi ulicy oddaje ona nieocenione usługi.

Może stać się krzywdą

Na podstawie dekretu zostały wyłączone spod działania ustawy o ochronie lokatorów wszystkie lokale, zajmowane przez przedsiębiorstwa handlowe lub przemysłowe bez względu na fakt posiadania świadectwa — za wyjątkiem przedsiębiorstw 7-ej i 8-oj kategorii przemysłowej lub 4-ej handlowej, które nadal korzystają z ochrony.

Wielu rzemieślników, zwłaszcza na prowincji, zmagających się z ciężkimi warunkami — nie zapoznało się w świadectwa przedewszystkiem. Obecnie obowiązują się oni, bez podważenia ochrony lokatorskiej, ponieważ nie mogą się wykazać posiadaniem świadectwa przemysłowego.

Taka interpretacja dekretu byłaby niesprawiedliwa i niesłusna. Krzywdzące bowiem byłoby pozbawienie ochrony najuboższych warsztatów rzemieślniczych i sklepików kucyckich, których nie stać było na wykupienie świadectwa przemysłowego.

Słońce w kopalni

Praca górnika w podziemiach kopalni nie sprzyja jego zdrowiu. Z biegiem lat staje się niechybnie górnik inwalidą pracy. Ze strony zaś właścicieli kopalni nie widać troski o zdrowie górnika, ani o bezpieczeństwo pracy.

Na szczególną uwagę zasługuje ten fakt, że w amerykańskiej kopalni Flynn zamontowano dla celów higieny lampy elektryczne, wysyłające ultrafioletowe promienie.

Innowacja ta dała pomyślne rezultaty. Organizmy górników stały się odporniejsze, a poczucie znacznie lepsze. Nabrali też górnicy zdrowego wygadania. Tworze ich są jakby opalone od słońca.

Kopalniom potrzeba słońca.

Prawdziwie.

Nowy gmach uniwersytecki w Warszawie



Wkrótce odbędzie się uroczyste poświęcenie nowowynbudowanego gmachu Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

O 301.685 obywateli powiększyła się ludność Polski

Polska, w przeciętnie do Francji, a ostatnio i Niemiec, należy do krajów, mogących się pochwalić dość wysokim przyrostem ludności.

Według bowiem danych głównego urzędu statystycznego, ludność Polski powiększyła się w trzech pierwszych kwartałach ub. r. o 301.685 obywateli, co stanowiłoby 1 proc. ogólnej liczby mieszkańców.

W okresie tym zarejestrowano 659.269 urodzeń żywych i nieco wiecej niż połowę, bo 357.584 zgonów. Malszeństw zawarto 196.069.

Jeżeli chodzi o dane z III-go kwartału, to zarejestrowano 57.183 małżeństwa, czyli o 400 więcej, niż w tym okresie 1934 r. — 215.325 urodzeń żywych, czyli o 526 mniej, 95.738 zgonów, czyli o 24.500 mniej, niż w tym samym kwartale 1934 r.

Ogółem przyrost naturalny wyniósł 619.787 osób. W stosunku do danych

z 1934 r. sławno to wzrost o 23.974.

Na 1.000 mieszkańców wypadło 67 małżeństw, 25,4 urodzeń żywych, 11,3 zgonów.

Przyrost naturalny wyniósł 14,1 na 1.000.

Liczba zgonów niemowląt wynosiła 11,5 na 100 mieszkańców, czyli o 6,2 mniej, niż w tym samym okresie 1934 roku.

Widać więc wyraźnie znaczny spadek zgonów, liczba których zbliża się do poziomu z 1933 r., wyjątkowo pomysłniejszą pod tym względem.

Z drugiej zaś strony tak pokazuje przyrost ludności budzi troskę, czy nie są to cztery zbył wysokie w okresie pod względem kryzysu i trudności zarobkowych.

Niestety, nie bowiem w danej chwili nie zapowiada aby proporcjonalnie do przyrostu ludności wzrastało zapotrzebowanie rąk roboczych.

Mussolini na froncie

Z pamiętnika szeregowca B. M.

Benito Mussolini, od września 1915 r. do marca 1917, z półroczną przerwą, walczył na froncie włosko-austriackim, jako prosty żołnierz.

Jak wielu innych, w okresie tym, dorywczo pisał pamiętniki, ogłoszony

następnie drukiem, w kilka lat po dopisanu pamiętnika.

Z książki tej cytujemy niektóre ustępy, nabierające specyficznego znaczenia na tle rozgrywających się obecnie wypadków. W nawiasach przypisaliśmy redakcji.

Ludzie, którzy przebakują o tem, że nieuniknione zwycięstwo Włoch powiądzą ze sobą wzrost militarizmu, wiodnie lubią się w Scigianin błędnych widziadł. Militarizm „made in Germany” jeszcze nie wargnął do Italii. Co więcej, wojna obecna, prowadzona nie przez armie koszarowe, lecz przez narody, położy kres zawodowemu i kastowemu militarystom.

Nie twierdzą tu zdobywamy, ale — góry! Każdy odłam jest tu bronia, równie śmiertelną jak działo.

Halja stała się może po raz pierwszy w świadomości tyłu naraz swych synów zyląca jawą, poprostu wspólną ojczyzną.

Cała błyskotliwość i strojnosc dawniejszych wojen znika bez śladu, a nawet karabin zwoła stała się już zbędny. Do szturm na okopy uzbierał się żołnierz bombami i morderczymi granatami.

Ducha żołnierskiego podrzmyli nie gazety, których nikt nie czyta, ani mowy, których nikt wygłosił nie potrafi, ale „należyciel”, ustawiczna obecność nieprzyjaciela, który w odległości pięćdziesięciu do stu metrów od nas czai się i strzela...

Większość żołnierzy odznacza się zarówno ze stanowiska fizycznego jak i moralnego wielką wytrzymałością. Gdyby stary Enotrio Romano powiódł znów na ziemię, napewno wobec tych ludzi, tak wspaniałych w swojej tężyznie, wytrzymałości i ofiarności, nie powiedzialby jak nieduży:

— Nasza ojczyzna znikczemniała! Jakaż armia wytrzymałaby w takiej wojnie jak nasza!

(Enotrio Romano pseudonim słynnego włoskiego poety Giosue Carducci 1835—1907).

Miliony Włochów, zwłaszcza z go-

ludniowych prowincji, którzy w ciągu ostatnich lat dwudziestu krażyli po świecie, wiedzą z bolesnego doświadczenia, co to jest należąc do narodu, który pod względem politycznym i militarnym nie zdobył sobie w świecie pełnego uznania.

Żołnierze, którzy powrócili z Ameryki, stanowią najlepszy element w naszym wojsku.

Gdybym był poetą! (Pod wrażeniem zimowego ranka w naszym wojsku.)

Zawzięcia człowiek, który chce zwyciężyć, człowiek, który rozporządza większym zapasem energii duchowej i większą siłą woli. Dzieśięć tysięcy armat nie zdola zapewnić zwycięstwa, o ile nie uda się pobudzić żołnierzy do natarcia, o ile oni w danym momencie nie okażą się na tyle śmiały, by bez żadnej osłony spojgadł śmierć w oblicze.

Jest to prawdziwa wojna mroków i nocy. Dnie upływają w zupełnej ciszy, natomiast noce bywają zawsze bardzo niespokojne. O zmierzchu rozpoczyna się walka i toczy się dalej w głębokiej ciemności.

(W lutym 1917 r. Mussolini został ciężko ranny odłamkami rozetrwignego, przez wyluch w łufie, włoskiego miotacza bomb. Kiedy przebywał w szpitalu w Doberdo, Austriacji, gwałtownie wskazywał na humanitarne i cywilizacyjne bombardowanie i plądrowanie ten przybytek cierpienia.)

Mussolini, opisując lakonicznie w swoim dzienniku fakt bombardowania, nie wypowiada na ten temat żadnych uwag. Na tym fragmencie kończy się pamiętnik. Po wyzdrowieniu, Mussolini rozpoczął prace na „froncie wewnętrznym”.)

Przy wrodzonej Włochom rycerskości nie naszym jest zwyciężać strasząc do bezbronnych wrołów.

Przed dwudziestu pięcioletni laty byłem porwaczem i wrażliwym dzieckiem. Kilku moich rówieśników zaczęło po dziesięć dni na głowie ślady rzuconych przezemnie kamieni. Jako kierujący się instynktem mały dzikus wylądował się od rana do wieczora nad rzeką, rabując gniazda ptasie i owoce.

Miliony Włochów, zwłaszcza z go-

Miliony Włochów, zwłaszcza z go-

Miliony Włochów, zwłaszcza z go-

Miliony Włochów, zwłaszcza z go-

Miliony Włochów, zwłaszcza z go-

Miliony Włochów, zwłaszcza z go-

Co w trawie piszczy...

Współpraca międzynarodowa

Jeden z czystelników pokazał nam przywiezioną z Włoch śliczną figurkę w barwnym stroju ludowym z okolic Mediolanu.

Na podstawie odbity jest mikroskopijny stemplek z napisem: „La bella Vambola milanese — made in Japan”.

Powrót do rzeczywistości

Jeden z naszych najznakomitszych ginekologów, profesor C., został zaproszony na przyjęcie do dyrektorsowa Z.

Po obiedzie towarzyszyło przeszło do salonu i pani domo zgodziła się „na ogólne zadanie” gości odpiewać kilka pieśni.

Profesor nie jest wielkim melomanem, to też już po chwili zdremnął się w swym fotelu. Nagle jakiegoś zbył

wysokie C wyrwało go z objęd Morfeusza.

Słynny ginekolog zatrząpotał powłokami i spytał z dobrodusznym uśmiechem:

— No i cóż, chłopiec czy dziewczynka?..

Uzasadniona obawa

Rzecz dzieje się na pobojowisku pod Dzesce. Dwa sanitariusze niosą na noszach rannego żołnierza włoskiego.

— Za chwilę przybędziemy do lazaretu Czerwonego Krzyża — mówi jeden z nich.

Ranny zrywa się i wola z przerażeniem:

— Co? Do lazaretu Czerwonego Krzyża? Na miłość boską! Wszędzie tylko nie tam!

Powód

O popularnej artystce rewjowej, która niedawno wstąpiła w związek mał-

żeńskie mówi się w sferach artystycznych:

— „Wyszła tylko za mecenasa, bo już hrabówi zabrakło”.

Zegar

Pan X. wrócił do domu już po północy dobrze wstawiony.

— Miałeś wrócić o 10-ej — krzyczy żona — a już jest 1-sza.

— Przecież rząsam duszko, jest właśnie dopiero 10-ta.

W tej chwili zegar bił godz. 1-sza.

— A widział — triumfuję żona — zegar raz uderzył. Już 1-sza.

— A ja ci mówię, że 10-ta.

— Przecież zegar tylko jeden raz uderzył, ty pliknu!

— A co, ty chcesz żeby zegar jeszcze zero wybił?..

Życie literackie

O ostatniej książce Jalu Kurka mówi, że trzeba przykleić kurek, żeby woda nie poszła wyżej..

Zagadka urzędowa



— Pytanie: — Co to jest?

— Odpowiedź: — To jest podpis p. starosty powiatu Białe Podlaska (w pow. lubelski). Według zasięgniętych przez nas informacji starosta powiatu Białe Podlaska jest p. Stefan Modliński, co rezista łatwo jest przeczytać z podpisu.

Te, które nienawidzą Włochów...



Wojna abisyńska - włoska okazała się świetną i niezawodną lekcją geografii i obyczajów egzotycznych.

Ze sportu

P. Z. B. ukarał bokserów

ale na przewiny sędziów - patrzy przez palce

W związku z wystąpieniem zawodników L.K.P. Łódź, przeciwko sędziemu p. Moskalowi oraz zachowaniem się tychże zawodników na zawodach w dniu 22 grudnia ub. r. w Warszawie. Polski Zw. Bokserów przesyłał nam następującą uchwałę, która zapada w tej sprawie na posiedzeniu zarządu Związku:

Warszawskie migawki sądowe

Koń się uśmieł

Przygoda przyjaciela zwierząt

Ze Polacy kochają się w koniach to nie nowina. Prawdę mawiając, nie ma chyba w Europie oddziały parzyanki, uchole wyłączenie z kobiet. Na czele jednego z tych oddziałów stoi słynna Maria Hara etjopska, uczennica Lawrence'a, Wezira Ma-

„Zawodnicy i. K. P. — Łódź z pominięciem drogi służbowej, z pominięciem nawet dzierżawienia własnego klubu, wystąpili przeciwko zarządowi P. Z. B., w którym zawziętymi i dołobymi sędziami ringowymi zawodów i. K. P. — Warty, spotęgowanie sprzecze z zasadami etyki i moralności sportowej”.

Narciarze 9-ciu narodowości

na akademickich mistrzostwach Polski

W dniach 31 stycznia — 1 i 2 lutego rozegrane zostaną w Wroclawie doznaki międzynarodowe akademickie mistrzostwa narciarskie Polski. Organizatorem zawodów jest warszawski AZS. Udział weźmą wszystkie akademickie kluby Polski w liczbie 8 oraz akademicy przesieleni w klubach nieakademickich. Z zagranicy spodziewany jest start Austriaków, Szwedów, Niemców, Estończyków, Łotyszów, Rumunów oraz Francuzów i Anglików, studiujących w Szwalczarce.

Ko ciec jechał kajakiem do Australii?

Pan Colin Sullivan zaprasza

Agencja sportowa PAT-a podaje w swoim ostatnim komunikacie następującą wiadomość: Angielski sportowiec Colin Sullivan wybrał się w najbliższym czasie kajakiem z Anglii do Australii. W związku z tem Anglik poszukuje towarzysza podróży, któryby oczywiście mu-

Te, które nienawidzą Włochów



(Do artykułu wyżej)

— Salata, nie kłócić się z pasażerem! Jeżeli ja mówię, że salata nie ma racji, to nie ma!

— Przypuszczam, a może ja te sprawy rozbię? — rozległ się za dorozki jakiś lekko zachrypnięty głos. Należał on do wymienionego na wstępie p. Bajerskiego, który dziwnym zbiegiem okoliczności również był lekko zalany.

Przeciwicy zgodzili się odrzucać na arbitraż p. Leona, który, wysłuchawszy, o co idzie, zapytał rzeczowo:

— Co miał dorozkarcz? — Dwie setki, ogóreczek, pół porcji flaków, angielka jasnego. — W porządku! Jest załatwiony. A co miał koń Nie? W takim razie należy mi się najmniej 2 złote na owies. Proszę płacić!

— A ja nie zaplace. Bo cholera mnie do tego konia. Dla mnie może zdechnąć. — Co ty mówisz, łachudro! Należność za pracę nie chcesz stworkiem zwrócić i jeszcze publicznie słowem go znieważasz. Ale ja się na tobie odegram.

Tu p. Bajerski podszedł do koczownika i uściślił go serdecznie, zapewnił solennie, że będzie krwawo pomoszony, oddał swój melon do potrąmania dorozkarczowi i zrzucił, bykiem wyszedł pasażera z dorozki.

P. Potyrakto zakreślił łuk w powietrzu i legł na środku jezdni. Przy tej okazji rozszarpał mu się po bruku 15 złotych bilonem.

O krzywdzie tej sumy oskarżył dorozkarcza, który jednak dowiódł swej niewinności.

Gdy p. Potyrakto opuszczał sąd, stojący przed śmiechem koń oskarżonego powitał go głośniejszym rżeniem, które bardzo wyglądało na ironiczny śmiech.

— Jakim prawem? — Takim prawem, że zgodzone było właśnie poniekąd tyle!

— Faktycznie, ale ja na wódkie nie prosilem, tylko pan szanowny. — To ty, dzieliworku, za kantar szarny, myślisz, że jak pasażer z dobrej rodziny robi ci zaszczyt, że wódki się z tobą napije, to jeszcze będzie za to płacił?

— Kto wołał, ten płaci, a skoro jeżeli nie chce, to się konia wyprzeż, orczyk odcepią i grzebie łobuza lub nie łeb. Tak jest dorozkarczki z wyznaczeń.

— Rzeczywiście, słyzałem o tem, ale tylko w tem wypadku, o wiele się ma racje. — A ja racje mam. — Nie masz! — Mam.

— No i cóż ty, Zbyszczek? Reucieś budę na dobre? — Narazie moja posada nie pozostawia mi czasu na studia medyczne. — A czy musisz mieć tę posadę? — Muszę — skonstruował krótko Zbyszczek i chcąc zmienić temat rozmowy zapytał: — A cóż u ciebie słychać, Adas? Do egzaminu — roboty pewno moc... — Robota — robota... Gorzej, że mam familijnę kłopoty.

— Coś ważnego?... Chcesz może żenić się? — Akurat! To byka jeszcze nie spadłem... To tylko takie tak spieszyno się, i poco? — Masz racje. — To widzisz nie o mnie chodzi, ale o mojego starego... Zakochał się. — To zdarza się.

— Rozumie się. Nawet w jego wieku częściej niż młodszym. Ostatcznie nic mi do jego prywatnego życia... Nie miałbym mu za złe, że chce trochę odechnąć od mojej matki i ma tam jakąś dziewczynkę na boku... Niechby go to nawet coś kosztowało... Rozumiem przecież, że dla jego zmarszczonej i siwych włosów żadna piękna kobieta względami obdarzać go nie będzie... Ale żeby zabrać rujnować się, wyrzucić pieniądze garściami, szaleć, grozić matce rozwodem, porzuceniem domu... To trochę za dużo!... Stary zarwował... Gotów nam wszystkim zmniejszyć egzystencje.

— A ta kobieta? — Ciągnie z niego „forse”, występuje się nim i kpi sobie z niego... — Poznaj się z nią sam... Tylko energicznie!... Ostro! — Nie tak to łatwo... Bo to nie byle dziewczynka, ale kobieta — pierwsza klasa!... Sławna artystka... Gwiazda... i hrabina... Zbyszczek drgnął i postawił niedopity kieliszek na ladzie tak gwałtownie, że reszka wódki poleciała wąską stróżką. — Słynna artystka... Gwiazda... Hrabina... O kim ty mówisz? — Rozumie się, że o Rycie Valdi, o kimżeby innym! — To niemożliwe!

— Dlaczego niemożliwe? — Rycia Valdi nie wziętyba grosza od twego ojca!

O! Masz! Też coś wymyślił!... Wolatym, żeby tak było, jak tyś wydał się!... Niestety jest zupełnie inaczej. Przeprowadziłem pocichu dozwolony. Stary podał z banku wszystkie swoje oszczędności... Rycia Valdi, która już bokami robiła i w poprzednim hotelu mieszkała — znowu ma eleganckie mieszkanie i auto własne...

— Zarabia sama wiele! — Albo to prawda!... Zarabiała, ale nie zarabia. Urwało się. Teraz w „Teatrze Niezależnych” gra tak jak za darmo, a całą reklamę finansuje mój papaa... i jeszcze ośmieszają się, latając po reklacjach ze wzmiankami i fotografiami!... Dobrze jeszcze, że po ulicach nie lata na szczytach i plakatem na piecach... Gdyby mu kazała, to pewnieby i to robił!... W domu gromadzi teraz od niego wydatki nie można. Matka spazmuje, a on — dawny! tak tagodny, taka fajtapa — kłimie, trzaska drzwiami i wychodzi!... Niedługo nie będzie cała obiadu ugotowała... W kancelarii nigdy go nie ma, bo ciągle u niej na posyłkach... Mam podjeżdżać, że robi długi!...

Zbyszczek nerwowo ściągnął brwi i marszczył czoło: — Adam — czyś ty pewny tego, co mówisz? — Niestety — najzupełniej. Popatrzy. Udało mi się raz zrewidować portfel starego i oto, co znalazłem. Adam sięgnął do wewnętrznej kieszeni marynarki i wyjął stamtąd dwa wykupione wkleś — podpisane przez Rycie Valdi-Różytkę jako wystawczy, a żyrowane przez Marcelego Lubęskiego.

— Stary nietyko że płaci, ale bawi się w wyszukana delikatesność... Niby to żyruje wkleś, które oczywiście musi wykupywać. Przejalem zresztą telefon do ojca... Głos marny bardzo podobny... Twierdził, że potrzebuje agawalt tysiąca złotych najdalej za godzinę... Uważasz — za godzinę!... Bo teraz tysiąc złotych — to tak wytrzasza się z rekawa!... Miałem ochotę powiedzieć jej — mocniejsze słowo, ale bałem się skandalu... Ale coś ty taki bładny, Zbyszczek? Stabo o?

— Nie... nie... ale... mów... dalej... to... bardzo... interesujące... — Toś ty się tak tą moją familijną sprawą przejęt!... Poczywaj z ciebie chłopaka!... — To musi się skończyć!... — Co takiego? — Ta zymność twojego ojca z Rytą... Valdi!... — Ba! Ale jak to zrobić!... Stary nie dzieciak, żeby go można do czegoś namusić!... Pod kuratelo go nie weźmiemy!... A jego matka zaczyna awantury i szpamy po swojemu wyprawiać — to będzie jeszcze gorzej!

— Ja się tem zajmę... — Ty? — Tak, ja!... Bądź spokojny. — A cóż ty możesz? — Wiecej, niż ci się zdaje. — Słuchaj, ty albo łaska masz, albo musisz to Rytę Valdi znać dobrze i zbliska... — Znam czy nie znam, dosyć, że przyrzekam ci, że Valdi zerwie z twoim ojcem!... Nie będzie go wcale widywać!... — Adam patrzył na kolegę niedowierzająco.

— Czy ty sobie aby zbyt wiele wypożyłeś nie przypisujesz...? — Że jeżeli ty z nią nawet no to jeszcze!... — Nie! — Nie? Nie nie rozumie. — Nicci ci wystarczy, że przyrzekłem i przyrzeczenia dotrzymam.

Popielatowłosa z filiternym, zadartym noskiem panna Zosia — kasjerka w kinie, była mocno niezadowolona zachowaniem się Zbyszka tego wieczoru. Na jej przyjacielskie zaczepki nie odpowiadała białe, usta miał zacieknięte, oczy ponać przykrzym wcale, a czynności swoje wykonywał — jak nieprzytomny. Nie chciał telefonować z kasy, gdzie panna Zosia musiałaby słyszeć treść rozmowy. Skoro tylko ułowił się, pobiegł do publickij apteki, aby tam skorzystał z telefonu. Zadowolony — Hallo! — zabrzmiał głos Rytę. — Tu Zbyszczek. Muszę z tobą mówić jeszcze dzisiaj. — Drżając! Jestem już rozebrana i głowa mnie boli. Pomówmy jutro. (D. c. n.)

Spluwaczki czy... syfony?

Jak św. Burokracy dba o higienę

W pewnym przedsiębiorstwie przemysłowym, w wyniku instrukcji przeprowadzonej przez urzędników Inspektoratu Pracy, nakazano usunąć spluwaczki zawierające piasek.

Próżno właściciel tłumaczył, że takież właśnie spluwaczki znajdują się w wielu i nawet bardzo wysokich urzędach i przedsiębiorstwach państwowych; nieomylni funkcjonariusze Inspektoratu uparli się na swoim i piasek musiała zastąpić woda destylowana.

Destylowana! W spluwaczkach! Niestety, prawdziwie, jak przedsiębiorstwa miała się bronąć przed tego rodzaju urzędowymi bzdurami?

W pewnym momencie nanieśpodziwiewał w świecie pasażer, jak się potem okazało, p. Zenobi Potyrakto, oświadczył:

— Rachunek wypadł 2 złote pięćdziesiąt, znakiem tego za kurs jest zapłacone. — Jakim prawem? — Takim prawem, że zgodzone było właśnie poniekąd tyle!

— Faktycznie, ale ja na wódkie nie prosilem, tylko pan szanowny. — To ty, dzieliworku, za kantar szarny, myślisz, że jak pasażer z dobrej rodziny robi ci zaszczyt, że wódki się z tobą napije, to jeszcze będzie za to płacił?

— Kto wołał, ten płaci, a skoro jeżeli nie chce, to się konia wyprzeż, orczyk odcepią i grzebie łobuza lub nie łeb. Tak jest dorozkarczki z wyznaczeń.

— Rzeczywiście, słyzałem o tem, ale tylko w tem wypadku, o wiele się ma racje. — A ja racje mam. — Nie masz! — Mam.

— No i cóż ty, Zbyszczek? Reucieś budę na dobre? — Narazie moja posada nie pozostawia mi czasu na studia medyczne. — A czy musisz mieć tę posadę? — Muszę — skonstruował krótko Zbyszczek i chcąc zmienić temat rozmowy zapytał: — A cóż u ciebie słychać, Adas? Do egzaminu — roboty pewno moc... — Robota — robota... Gorzej, że mam familijnę kłopoty.

— Coś ważnego?... Chcesz może żenić się? — Akurat! To byka jeszcze nie spadłem... To tylko takie tak spieszyno się, i poco? — Masz racje. — To widzisz nie o mnie chodzi, ale o mojego starego... Zakochał się. — To zdarza się.

— Rozumie się. Nawet w jego wieku częściej niż młodszym. Ostatcznie nic mi do jego prywatnego życia... Nie miałbym mu za złe, że chce trochę odechnąć od mojej matki i ma tam jakąś dziewczynkę na boku... Niechby go to nawet coś kosztowało... Rozumiem przecież, że dla jego zmarszczonej i siwych włosów żadna piękna kobieta względami obdarzać go nie będzie... Ale żeby zabrać rujnować się, wyrzucić pieniądze garściami, szaleć, grozić matce rozwodem, porzuceniem domu... To trochę za dużo!... Stary zarwował... Gotów nam wszystkim zmniejszyć egzystencje.

— A ta kobieta? — Ciągnie z niego „forse”, występuje się nim i kpi sobie z niego... — Poznaj się z nią sam... Tylko energicznie!... Ostro! — Nie tak to łatwo... Bo to nie byle dziewczynka, ale kobieta — pierwsza klasa!... Sławna artystka... Gwiazda... i hrabina... Zbyszczek drgnął i postawił niedopity kieliszek na ladzie tak gwałtownie, że reszka wódki poleciała wąską stróżką. — Słynna artystka... Gwiazda... Hrabina... O kim ty mówisz? — Rozumie się, że o Rycie Valdi, o kimżeby innym! — To niemożliwe!

— No i cóż ty, Zbyszczek? Reucieś budę na dobre? — Narazie moja posada nie pozostawia mi czasu na studia medyczne. — A czy musisz mieć tę posadę? — Muszę — skonstruował krótko Zbyszczek i chcąc zmienić temat rozmowy zapytał: — A cóż u ciebie słychać, Adas? Do egzaminu — roboty pewno moc... — Robota — robota... Gorzej, że mam familijnę kłopoty.

— Coś ważnego?... Chcesz może żenić się? — Akurat! To byka jeszcze nie spadłem... To tylko takie tak spieszyno się, i poco? — Masz racje. — To widzisz nie o mnie chodzi, ale o mojego starego... Zakochał się. — To zdarza się.

— Rozumie się. Nawet w jego wieku częściej niż młodszym. Ostatcznie nic mi do jego prywatnego życia... Nie miałbym mu za złe, że chce trochę odechnąć od mojej matki i ma tam jakąś dziewczynkę na boku... Niechby go to nawet coś kosztowało... Rozumiem przecież, że dla jego zmarszczonej i siwych włosów żadna piękna kobieta względami obdarzać go nie będzie... Ale żeby zabrać rujnować się, wyrzucić pieniądze garściami, szaleć, grozić matce rozwodem, porzuceniem domu... To trochę za dużo!... Stary zarwował... Gotów nam wszystkim zmniejszyć egzystencje.

— A ta kobieta? — Ciągnie z niego „forse”, występuje się nim i kpi sobie z niego... — Poznaj się z nią sam... Tylko energicznie!... Ostro! — Nie tak to łatwo... Bo to nie byle dziewczynka, ale kobieta — pierwsza klasa!... Sławna artystka... Gwiazda... i hrabina... Zbyszczek drgnął i postawił niedopity kieliszek na ladzie tak gwałtownie, że reszka wódki poleciała wąską stróżką. — Słynna artystka... Gwiazda... Hrabina... O kim ty mówisz? — Rozumie się, że o Rycie Valdi, o kimżeby innym! — To niemożliwe!

— No i cóż ty, Zbyszczek? Reucieś budę na dobre? — Narazie moja posada nie pozostawia mi czasu na studia medyczne. — A czy musisz mieć tę posadę? — Muszę — skonstruował krótko Zbyszczek i chcąc zmienić temat rozmowy zapytał: — A cóż u ciebie słychać, Adas? Do egzaminu — roboty pewno moc... — Robota — robota... Gorzej, że mam familijnę kłopoty.

KAROL NORDEN 93

MALŻENSTWO GWIAZDY

POWIEŚĆ

Rycia Valdi, gwiazda „Teatru Lyrycznego”, zostaje żoną hrabiego Rafała Rozojskiego. Rycia Valdi, gwiazda „Teatru Lyrycznego”, zostaje żoną hrabiego Rafała Rozojskiego. Rycia Valdi, gwiazda „Teatru Lyrycznego”, zostaje żoną hrabiego Rafała Rozojskiego.

— Mogę, ale tak mówią między nami — nie warto. Film nudny. Następny program będzie zato doskonały.

— Kiedy wiesz, tak jakoś nie mam co zrobić z czasem... — Poczekaj trochę, przepuszczę tę falę publicznosci i skoczę z tobą na czarna do cukierki... Pogadamy trochę... — Chętnie. Ale chyba lepiej do baru na „Jednego”.

— Może i tak być. — Za kwadrans siedzieli na wysokich krzesłach przy ladzie bufetu barowego i popijając „czystą zakrapianą” zagryzali „kanapkami” z „tatarskim befsztykiem”.

Z DNIA 9 STYCZANIA

I i II ciagnienie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na nr. 67120.

5.000 na nr-y: 614 12303 60164 65670 10438 133847 130698 143232 152090

Wygrane po 200 zł.

111 24 73 80 371 600 83 811 1077 126 875 756 840 911 37 806 2117 234 94

10050 110 26 351 73 424 61 66 778 838 79 941 59 11235 321 23 505 694

83 12070 91 595 278 629 75 713 801 21 95 919 47 118016 35 85 109 53 56 240

44 50 63 73 80 371 600 83 811 1077 126 875 756 840 911 37 806 2117 234 94

20149 210 69 763 87 816 999 21012 744 603 861 934 50 720201 30 100

41 305 415 428 566 79 780 86 23128 33 239 337 424 531 627 619 728 24249 59

81 337 49 624 875 2632 360 31 404 13 59 925 72 31443 71 306 414 715 16

917 83 32060 424 25 53 609 98 827 31 42 50 927 327 33078 98 292 440 597

617 836 66 62 91 958 69 4077 287 422 99 538 51 701 908 643521 299

406 611 710 821 72 36136 37 313 498 593 638 836 959 74 37059 93 180 207 306

38984 5 43 121 205 26 92 404 27 731 39221 315 696 749 892 944

40112 22 59 284 383 440 617 29 58 833 908 41061 107 51 299 439 44 31 561

706 35 63 851 901 90 42295 319 474 84 591 767 804 46 43026 121 58 92 306 555

671 83 97 916 922 54 89 44002 158 226 27 520 45 795 968 81 45001 275 431 500

734 46998 190 219 499 522 50 816 47009 648 145 62 233 422 542 629 785 111 22 798

6104 245 35 396 403 77 594 706 41 71 325 620 211 522 795 581 909 12 60 61353

Pełna tabela loterii

20008 139 307 479 549 65 643 95 711

86 71056 288 521 603 840 75 7285 15 10 21 485 624 600 60 73166 336 418 70

856 932 91 74064 128 284 310 473 510 24 73 729 65 94 813 813 40 61 201 60

75054 77 11 58 318 63 82 94 47 99 92 73 93 45 779

76021 101 89 82 333 604 615 17 191 99 77046 84 113 249 61 356 438 38 169 767

903 11 78519 48 792 824 50 91 927 70163 384 429 81 517 631 32 708 41 92

50 35 809 233 334 426 52 537 67 736 95 84 81023 268 73 440 85 87 617 60 709

84 832 76 82021 55 195 367 70 92 416 75 59 81 859 83025 75 410 84 501 17

60 643 53 61 985 84079 189 97 436 74 445 587 66: 99 802 54 85095 193 374

401 548 656 841 75 83 904 19 57 85238 402 449 651 80 603 17 912 87171

213 71 409 527 76 810 710 913 47 88223 50 35 809 23 943 89021 197 214 308

485 99 550 603 29 950 90912 61 64 176 336 637 91113 47 233

665 797 824 908 26 55 92049 160 223 64 59 94 94705 155 394 580 75 786 990

94060 269 580 627 749 95130 252 445 584 622 33 770 801 84 910 91630 84

458 70 623 887 92 95 958 97022 70 171 86 88 99 609 701 514 919 98172 10 302

499 612 76 890 913 63 99085 212 34 407 70 607 40 77 716 67 852 56 948 57

100024 24 98 293 309 445 540 64 657 64 763 840 981 101000 82 10 348 411

60 528 645 88 738 73 809 955 102050 64 86 116 96 503 69 731 95 849 399

103109 80 150570 200 313 732 56 507 23 970 106038 51 272 83 363 81 978

153092 121 805 61 423 546 69 684 784

803 26 31 983 15493 157 511 43 158024 159 212 425 506 608 13 770 952 156 280

188 261 428 748 157089 227 481 90 521 39 685 922 78 80 188018 47 176 290 344

449 643 819 64 921 26 15900 362 92 140 55 271 825 779

160082 94 183 355 251 451 553 54 626 617 859 903 161102 20 209 26 86 334 42

77 675 974 161202 36 83 499 602 741 907 160320 84 177 258 393 461 703 93

839 980 164002 73 160 204 51 56 90 309 51 26 66 596 629 819 162020 88 563 604

15 16 75 753 84 590 166037 39 78 347 475 85 504 37 608 720 837 74 987 167220

39 73 443 529 54 74 881 939 12 160181 73 171 351 445 87 90 91 593 718 804 73

921 29 169203 534 73 89 602 16 170290 493 587 585 171098 175 215 417

713 51 61 802 940 172078 221 43 329 441 809 904 9 62 85 173064 104 35 549 64 628

733 48 943 17065 137 314 409 175091 117 389 445 712 978 170646 113 308 94

375 87 621 710 19 857 58 935 37 92 17019 128 280 407 31 496 7 83 97 711 81

170885 88 200 403 51 576 809 20 781 910 179113 289 386 411 31 75 533 74 828

180048 134 92 98 308 78 476 676 819 957 97 181 667 886 182037 192 201 374

50 429 94 655 81 88 183018 233 401 628 73 85 184078 225 53 92 916 38 56

88144 48 710 19 857 58 935 37 92 17019 128 280 407 31 496 7 83 97 711 81 170885

179113 289 386 411 31 75 533 74 828 87 309 487 514 64 952 60 189240 50

190076 425 523 607 710 72 841 985 917 327 305 18 62 465 574 84 699 861

97 404 638 771 983 18002 6 18 212 37

321 899 866 72 931 19085 149 836 48 624 810

20245 21001 420 635 912 22186 280 445 586 23087 348 53 538 775 943 71 94

60 2139 234 483 25290 695 503 26154 80 626 27085 192 293 386 732 61 28202 346

54 567 29089 190 682 835 89 80038 83 247 525 614 940 790 31053 211

73 409 32073 439 747 33765 948 34161 365 540 508 62 846 63 80308 101 360 80

642 943 3614 236 411 88 612 915 51 97 37203 82 38063 115 208 519 83 902 39090

266 838 959 4025 582 814 41001 189 216 349 757 929 88 42350 740 951 43053 104 477

388 97 44246 558 566 45059 71 141 287 839 46083 527 74 685 90 47004 213 782

49064 296 356 559 849 924 49097 327 812 763 862 954 50247 949 51015 77 122 448 600 717

900 52002 364 678 701 906 9 53361 54081 286 387 560 736 900 9 55141 92 225 370

541 654 705 48 84 960 56093 70 215 281 453 813 5115 82 334 49 53 80 40

503 684 58 648 701 41 904 58047 117 35 642 877 904 59078 927 60219 300 498 748 816 930 6160 717

877 94 982 61060 91 440 529 622 889 62220 510 710 19 64 884 64017 157 454

570 875 65052 59 208 95 128 66201 349 73 499 809 905 28 67079 183 549 649 776

995 69927 327 606 650 960 69088 811 246 48 306 51 459 673 74 826 93 18032

87 309 487 514 64 952 60 189240 50 190076 425 523 607 710 72 841 985

917 327 305 18 62 465 574 84 699 861 91290 200 616 26 616 26 85 71 913125 51

50 285 625 92 788 83 75 81 911 194177 297 341 420 996 71125 58 224 28 365 530 58 128 736

67 12 392 400 699 927 106655 85 497 856

78 12 107296 320 510 180848 142 375 869 910 109105 333 404 508 625 85 866

110247 485 711 874 11233 512 62 611 301 112003 52 66 141 11233 512 611

60 113188 409 819 20 114179 390 460 610 67 194 674 115237 718 27 4 800 116431

992 634 780 939 112885 375 418 567 668 906 33 993 11802 575 779 873 80 119203

868 616 700 886 943 61 120379 647 99 825 87 12106 423 612 71

82 12228 45 461 708 925 250 370 71 126064 96 876 125009 478 617 126289

619 819 127516 129629 232 438 534 665 129212 393 674 7916 916

131203 704 807 123385 57 675 732 870 955 113405 399 489 833 88 675 732 870 955

113203 704 807 123385 57 675 732 870 955 113405 399 489 833 88 675 732 870 955

388 97 44246 558 566 45059 71 141 287 839 46083 527 74 685 90 47004 213 782

49064 296 356 559 849 924 49097 327 812 763 862 954 50247 949 51015 77 122 448 600 717

900 52002 364 678 701 906 9 53361 54081 286 387 560 736 900 9 55141 92 225 370

541 654 705 48 84 960 56093 70 215 281 453 813 5115 82 334 49 53 80 40

503 684 58 648 701 41 904 58047 117 35 642 877 904 59078 927 60219 300 498 748 816 930 6160 717

877 94 982 61060 91 440 529 622 889 62220 510 710 19 64 884 64017 157 454

570 875 65052 59 208 95 128 66201 349 73 499 809 905 28 67079 183 549 649 776

995 69927 327 606 650 960 69088 811 246 48 306 51 459 673 74 826 93 18032

87 309 487 514 64 952 60 189240 50 190076 425 523 607 710 72 841 985

872 921 3216 21 345 530 690 916 818121

279 239 579 724 814 74182 201 621 849 917 81 35027 500 749 860 26257 607 740

927 31 73 502 52 91 978 18174 435 694 9215 53 442

40548 987 41102 63 704 42126 211 412 99 959 43182 487 573 611 25 809 30 44232

509 71 578 45031 251 205 209 70 908 46004 94 141 557 739 839 91 47057 242

51 457 48375 620 49016 269 603 837 93 9245 057 94 734 909 5108 118 315

406 570 042 841 945 52371 61 516 705 886 905 52335 412 90 769 900 54175 281

447 530 755 58001 130 31 316 516 681 56088 7 121 82 366 645 505 57290 932

55057 313 630 84 774 956 87 98015 48 77 2507 41 894 915

60151 99 585 814 61 229 336 76 887 620 709 919 62089 95 321 558 13019

139 31 577 828 64017 53 326 67 401 546 79 604 55 749 65088 26 644 79 705 858

69008 172 659 835 67683 745 867 949 50 68806 845 624 793 69084 578 600 759

70165 600 619 71092 974 27447 608 759 63 874 7312 441 51282 759 875 65 67

74032 190 470 75514 64 76083 130 452 468 510 34 77354 809

46 66 78001 82 254 453 536 721 719159 381 691 720 42

80063 229 630 569 657 743 81061 71 86 150 519 40 621 998 82167 81 234 525

104 90202 104 403 645 854 9244 65 100 588 95 985 9673 93 109 400 562 610 874

88 97168 546 778 891 95600 798 838 84 99139 267 798

100199 376 776 857 999 101106 330 735 809 102129 233 351 767 910 103337 59

10050 110 26 351 73 424 61 66 778 838 79 941 59 11235 321 23 505 694

83 12070 91 595 278 629 75 713 801 21 95 919 47 118016 35 85 109 53 56 240

44 50 63 73 80 371 600 83 811 1077 126 875 756 840 911 37 806 2117 234 94

20149 210 69 763 87 816 999 21012 744 603 861 934 50 720201 30 100

41 305 415 428 566 79 780 86 23128 33

